

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://www.lomianki.pl/pl/aktualnosci/1092,Od-przemyslu-do-uslug.html>
06.05.2024, 23:44

Od przemysłu do usług...

W listopadzie 2013 r. w artykule pod tytułem „Realia polityki przestrzennej Łomianek” p. Dariusza Dąbrowskiego, opublikowanym na łamach miesięcznika Lomianki.info (nr 8/2013) ukazał się szereg nieprawdziwych, niepełnych i zmanipulowanych informacji na temat gospodarki przestrzennej urzędu.

Od przemysłu do usług...

W listopadzie 2013 r. w artykule pod tytułem „Realia polityki przestrzennej Łomianek” p. Dariusza Dąbrowskiego, opublikowanym na łamach prywatnego miesięcznika Lomianki.info (nr 8/2013) ukazał się szereg nieprawdziwych, niepełnych i zmanipulowanych informacji na temat gospodarki przestrzennej urzędu. **W związku z tym prostuję i w pełni wyjaśniam te informacje:**

Teren po byłych zakładach Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego (przy ul. Warszawskiej) jest terenem poprzemysłowym, w chwili obecnej mocno zaniedbanym i zdegradowanym. Inwestorem jest firma Ghelamco, która zaprezentowała swoje plany inwestycyjne na spotkaniu informacyjnym 9 maja 2012 roku w auli ICDS. Firma od wielu lat realizuje wiele projektów architektonicznych o wysokich walorach estetycznych. Przedmiotem działania firmy Ghelamco często są tereny zdewastowane. Jednym z takich terenów w centrum Łomianek jest właśnie teren MPPD S.A. Teren ten nie jest i nigdy nie był własnością gminy.



TAK JEST...

Inwestor zobowiązał się do niezbędnej przebudowy elementów infrastruktury technicznej we własnym zakresie i przy częściowym udziale gminy. Burmistrz Łomianek, Tomasz Dąbrowski zwrócił się do firmy o zapewnienie w ramach planowanej inwestycji m.in.:

1. Ogólnodostępnego placu zabaw,
2. Uwzględnienie wzdłuż ul. Warszawskiej przebiegu planowanej inwestycji ścieżki rowerowej,
3. Zapewnienie miejsc handlu dla lokalnych kupców,
4. Przekazanie dla gminy i poszerzenie ulic z terenu inwestora.



TAK BĘDZIE?

Z punktu widzenia gminy jest to szansa nie tylko na rehabilitację terenu zdegradowanego poprzez budowę nowoczesnego i atrakcyjnego architektonicznie centrum usług lokalnych, miejsca centrotwórczego, którego Łomiankom brakuje, w ścisłym centrum miejscowości, przy jednoczesnym uporządkowaniu infrastruktury technicznej w bezpośrednim sąsiedztwie inwestycji.



Obowiązujący do 2003 r. plan zagospodarowania na tym terenie (jednostka oznaczona na rysunku A1-12/P) przeznaczał ten teren pod przemysł. Od wielu dziesięcioleci na tej działce trwała uciążliwa produkcja domków drewnianych, tarcicy, konstrukcji drewnianych. Produkcja na którą przez wiele lat

skarżyli się sąsiedzi z okolicznych domów. Do dziś w urzędzie leżą dziesiątki pism w tej sprawie.



Według sugestii autora tekstu z gazety lomianki.info burmistrz Łomianek sprzyja tej inwestycji. W wielu polskich miastach i miasteczkach zabiega się o inwestorów, stara się aby zainwestowali pieniądze na terenie gminy. Każda inwestycja przynosi za sobą nowe miejsca pracy, dodatkowe podatki i sprzyja rozwojowi terenu. Tymczasem w Łomiankach różnie z tym bywało, ale najczęściej wielu inwestorów traktowanych było podejrzliwie. Wiele inwestycji blokowano lub hamowano. Przykładów można mnożyć, budowę S7 przez wiele lat opóźniali dzisiejsi radni opozycji te same osoby próbowały zablokować budowę węzła Brukowa i budowę ulicy Brukowa BIS. Te same osoby - przede wszystkim radni opozycji - przed referendum w 2012 roku w sprawie odwołania burmistrza Dąbrowskiego wspólnie z autorem feralnego artykułu p. Dariuszem Dąbrowskim z osiedla Prochownia blokowały w piątkowe popołudnie powrót mieszkańców Łomianek do domu przez ul. Warszawską.

Protest dotyczył właśnie projektu firmy Ghelamco. Napiszę wyraźnie jeszcze raz: projektu, który zakłada przekształcenie terenu przemysłowego w teren usługowy i to w samym centrum Łomianek, przy głównej ulicy tego miasta. **Autorowi tekstu warto zadać pytanie. Gdzie mają powstawać tego typu inwestycje w Łomiankach: przy Kampinoskim Parku Narodowym czy przy Wiśle (głównym korytarzu ekologicznym Polski)?**

W dniu 30 sierpnia 2013 r. została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla tego terenu w oparciu o rzetelną analizę urbanistyczną. Planowana inwestycja o charakterze centrotwórczym zlokalizowana jest w centrum Łomianek, w którym z założenia powinny się wykształcać tereny o charakterze usługowym. Warto tutaj dodać, że burmistrz nie wydał pozytywnej decyzji na zabudowę wielorodzinną w osiedlu Prochownia, choć w bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się osiedle o zabudowie wielorodzinnej Łomianki Baczyńskiego.

Sam projekt planu miejscowego Łomianki Prochownia opracowywany od 1,5 roku przez firmę Budplan sporządzony jest zgodnie z obowiązującymi przepisami w zakresie planowania przestrzennego, w tym z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Łomianek. Podstawową przesłanką do wprowadzenia na omawianym terenie zabudowy usługowej był wniosek złożony zarówno przez właściciela gruntu jak i przez potencjalnego inwestora.

Według sugestii autora tekstu z gazety lomianki.info przygotowanie planu trwa zbyt długo, choć według naszych danych średni czas realizacji planów w Łomiankach to okres 6-7 lat. Dla przykładu ostatni plan Sadowa Południe realizowany był od momentu podjęcia uchwały o przystąpieniu do sporządzania planu w grudniu 2007 r. do uchwalenia w październiku 2013 r.

Poza tym trwają prace nad kilkoma projektami planów ("Lotników Alianckich", "Sierakowska Południe", obszaru północnej części sołectwa Dziekanów Polski, obszaru wschodniej części sołectwa Łomianki Dolne oraz północnej części osiedla Buraków) oraz przygotowywana jest kolejna uchwała o przystąpieniu do sporządzania planu miejscowego.

Rozwój albo stagnacja

Czy ktokolwiek z mieszkańców Łomianek zadał sobie pytanie, dlaczego jedna z najbogatszych gmin w Polsce w latach 90., po trzech kadencjach spadła w wielu rankingach? Może wpływ na to mieli starzy działacze polityczni, blokujący rozwój gminy, blokujący inwestorów i przede wszystkim tworzący niesprzyjający klimat dla przedsiębiorców, zarówno tych małych, średnich i dużych. Wyrazicielem tego byli włodarze, którzy w każdej inwestycji widzieli zagrożenie, próbowali je blokować lub wprost nazywali naszych lokalnych przedsiębiorców „firma krzak z Łomianek”. Może zwyczajnie nie rozumieli, a może nie chcieli zrozumieć, że nie będzie rozwoju Łomianek bez inwestycji w infrastrukturę (drogi, wod-kan), zarówno przez gminę jak i inwestorów prywatnych naszych lokalnych przedsiębiorców, ale także zewnętrznych. Te wszystkie podmioty powinny z sobą współpracować i mam nadzieję, że tak będzie również w wypadku tej inwestycji.

*Piotr Rusiecki,
Zastępca Burmistrza Łomianek*

